

TOMASZ BARANKIEWICZ

AKSJOLOGICZNA PROBLEMATYKA PRAWA

WPROWADZENIE

W polskiej filozofii prawa zauważyć można ponowne zainteresowanie aksjologiczną problematyką prawa¹. Przyczyn wzmożonego zainteresowania tą problematyką należy szukać m.in. w gorzkich doświadczeniach wyniesionych z wydarzeń historycznych XX wieku. W Europie doszło wtedy do procesu legalnego stanowienia prawa niezgodnego z podstawowymi ludzkimi wartościami. Często przytaczanym przykładem jest postać A. Hitlera, który w wyniku demokratycznych wyborów zdobył władzę i powołał do życia państwo o nieludzkim charakterze. W Polsce, w okresie przemian społeczno-polityczno-prawnych po roku 1989, toczyła się burzliwa debata nad stosunkiem prawa do wartości chrześcijańskich, głęboko zakorzenionych w kulturze narodowej, ale nieobecnych w życiu państwa. Dziś możemy uznać, że problematyka aksjologiczna powróciła do dyskusji na tematy filozoficznoprawne. Odżył znany dawniej problem posłuszeństwa wobec prawa jawnie niegodziwego.

W tym samym okresie krytyce poddano pozytywistyczną doktrynę prawa, która traktuje prawo jako wartość autonomiczną, niezależną wobec pod-

Dr TOMASZ BARANKIEWICZ – adiunkt Katedry Filozofii Prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: tobar@kul.lublin.pl

¹ M. Zirk-Sadowski proponuje, aby dostrzec w filozofii prawa dwie możliwe drogi jej uprawiania. Pierwsza jest spojrzeniem „od filozofii ku prawu”, druga zaś jest namysłem biegnącym „od prawa ku filozofii ogólnej”. Jeżeli ktoś chce uprawiać filozofię prawa jako uogólnienie myśli prawniczej, to okazuje się, że pierwszym problemem jest właśnie pytanie o rolę wartości w obowiązywaniu prawa. Zob. M. Z i r k - S a d o w s k i, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Zakamycze 2000, s. 148-149.

systemów świata wartości. Od razu warto jednak nadmienić, że nie istnieje żaden konieczny związek między stanowiskiem pozytywizmu prawniczego a systemami totalitarnymi XX wieku. Systemy te jedynie chętnie powoływały się na użyteczną politycznie doktrynę prawa. Problem w tym, że dziś także istnieje duże prawdopodobieństwo, iż demokratyczny ustawodawca przeforsuje prawo, które może stać się środkiem ochrony wartości niskich i sprzecznych z systemem wartości uniwersalnych. W demokratycznym państwie istnieje niebezpieczeństwo instrumentalizacji prawa poprzez zewnętrzne w stosunku do prawa systemy wartości czy nowe utopie polityczne, wybierane z powołaniem się na różnego typu argumenty pragmatyczne.

W niniejszym opracowaniu pomija się kontekst doświadczeń historycznych. Autor kieruje się próbą systematycznego zebrania aksjologicznej problematyki prawa. Chodzi o wskazanie głównych pytań, które razem z szeregiem pytań dodatkowych tworzą zespół problemów aksjologii prawa. Problematyka ta zakłada jednak metody i sposoby myślenia charakterystyczne dla filozofii wartości, czyli aksjologii ogólnej. Od razu trzeba też zauważyć, że problematyka aksjologii prawa zakłada metody i sposoby myślenia charakterystyczne dla filozofii wartości, zwanej też aksjologią ogólną. Pierwsze zatem zadanie niniejszego opracowania polegać będzie na przybliżeniu dziejów i problematyki aksjologii ogólnej.

I. ZARYS DZIEJÓW AKSJOLOGII OGÓLNEJ

Termin „aksjologia” (od gr. ἀξία – wartość) rozpoczyna swoją karierę dość późno. Jako pierwsi użyli go P. Lapie (1902) i E. von Hartmann (1908). Natomiast termin „wartość” rozpowszechnił się nieco wcześniej dzięki ekonomicznej doktrynie A. Smitha (1723-1790), brytyjskiego ekonomisty, zwolennika liberalizmu gospodarczego. A. Smith zastosował pojęcie wartości (*value*) do opisu pracy, płacy, zysku oraz procesu tworzenia, podziału i wymiany kapitału. Później pojęcie wartości zaczęło robić karierę w filozofii, w naukach społecznych i humanistycznych². Za pierwsze dzieło z zakresu teorii wartości uznaje się *System der Werttheorie* Ch. von Ehrenfelsa (1898).

Usamodzielnienie się filozofii wartości jako nauki filozoficznej przypada na przełom wieku XIX i XX. Korzeni wyodrębnienia się filozofii wartości

² Zob. A. Bronk, *Zrozumieć świat współczesny*, Lublin 1998, s. 184-185.

należy poszukiwać w koncepcji poznania D. Hume'a i I. Kanta oraz koncepcji psychologii opisowej F. Brentana i jego ucznia A. Meinonga. Jak wiadomo, D. Hume – zastanawiając się nad punktem wyjścia etyki – oddał krytyce możliwość dedukcyjnego przejścia od zdań opisowych do zdań normatywnych (prawo Hume'a). Zdania normatywne są nieempirycznymi konstrukcjami umysłu, który wychodzi poza to, co zawierają pierwotne dane zmysłowe. Dualizm między zdaniami opisowymi a wartościującymi utrwalił i pogłębił jeszcze I. Kant, który byt sam w sobie (*Sein*) uznał za niepoznawalny. Bezpośrednio dostępna poznawczo jest tylko dziedzina powinności (*Sollen*) jako to, co winno być zrealizowane ze względu na zawartą w *Sollen* wartość. Problematykę wartości przejęli i pogłębiali przede wszystkim neokantysty (szkoła marburska i szkoła badeńska).

W XIX i XX wieku, w opozycji do myśli Kanta i neokantystów, zagadnienie natury i sposobu istnienia wartości podejmuje F. Brentano w związku z koncepcją psychologii opisowej. Nauka ta ma oprzeć swoje podstawowe twierdzenia na fakcie intencjonalności przeżyć umysłu³. Według Brentana każdy akt psychiczny charakteryzuje się swoistym „zwróceniem ku przedmiotowi”. Ta własność aktów psychicznych świadczy, zdaniem Brentana, o autonomii ludzkiego umysłu w stosunku do tego, co fizyczne. Brentano uzasadnia także klasyczne rozróżnienie na podmiot i przedmiot poznania. Przypomnijmy: Kant wyprowadzał aprioryczne czynniki poznania z podmiotu. Brentana koncepcja intencjonalności aktów psychicznych była rozwijana przez E. Husserla, A. Meinonga, K. Twardowskiego i R. Ingardena. W XX wieku neopozytywizm i angloamerykańska filozofia analityczna na nowo utrwaliła rozdział między opisem a wartościowaniem. Dziś kategorie te należą do kanonów uprawiania filozofii nauki czy refleksji ogólnometodologicznej.

Choć filozofia wartości jest młodą dyscypliną naukową, to jej problematyka była podejmowana już w filozofii starożytnej. Wcześniej, zanim upowszechniły się w filozofii terminy „wartość” i „aksjologia”, posługiwano się terminem „dobro”. Heraklit z Efezu, bodaj jako pierwszy, starał się systemowo wyjaśnić fakt istnienia w świecie rzeczy mniej i bardziej cennych, gorszych i złych. Otaczający świat przyrody (φύσις) był dla niego czymś

³ „Fenomen psychiczny charakteryzuje się tym, co scholastycy średniowiecza nazywali intencjonalnością (czy mentalną) inegzystencją pewnego przedmiotu, [...] skierowaniem się na treść, zwróceniem się ku przedmiotowi. Każdy fenomen psychiczny zawiera w sobie coś jako swój przedmiot” (F. Brentano, *Psychologia z empirycznego punktu*, tłum. W. Galewicz, Warszawa 1999, s. 126).

wiecznym i nieustannie stającym się, zmiennym. Swoją myśl kosmologiczną Heraklit zastosował do dziedziny postępowania moralnego, państwa i prawa (νόμος). Uznał, że przeciwieństwa są potrzebne także w sferze życia indywidualnego i społecznego człowieka. Rozbieżne czynniki łączą się, aby w tym, co ludzkie, powstała harmonia⁴.

Filozofia od jej jońskich początków zakładała więc dualizm porządku bytu (φύσις) i porządku wartości, ocen i konwencji (νόμος). Od razu zaznaczyła się w dziejach filozofii myśl, że te dwie dziedziny są rozbieżne. Dla boskiego logosu są one czymś jednym, porządkiem świata, lecz dla człowieka byt i wartość to dwie różne sfery. Stanowisko dualizmu bytu i wartości radykalizowali sofisci. Protagoras znaczną część swojej twórczości poświęcił reformie prawa i dostosowaniu go do zmieniających się warunków życia. Na długo przed T. Hobbesem uznał, że państwo, prawo, moralność, religia mają charakter umowy społecznej.

Filozofia wartości jest przede wszystkim obecna w myśli Platona i Arystotelesa. Platon postanowił dokonać syntezy dziedziny φύσις i νόμος. Synteza ta stała się możliwa dzięki powołaniu do życia nowego bytu, który nazwał ideą. Platon umieścił wartości (dobro – ἀγαθόν) w transcendentnym wobec człowieka świecie idei. W świecie materialnym rzeczy są wartościowe, o ile partycypują w doskonałości transcendentnych przyczyn wzorczych. Natomiast warunkiem właściwego wartościowania rzeczy są gotowe pojęcia umysłu ludzkiego, z którymi człowiek przychodzi na świat jako duch z natury pozaświatowy⁵. Arystoteles przekształcił filozofię wartości Platona i ułokował wartości w świecie rzeczywistym. Dla Arystotelesa rzecz nie jest wartościowa ze względu na partycypację w transcendentnej przyczynie wzorczej, lecz ze względu na aktualizację formy (μορφή), który jest jedną z czterech przyczyn rzeczy jednostkowej (οὐσία).

W średniowieczu do stanowiska Arystotelesa nawiązał Tomasz z Akwinu. Według Tomasza każda rzecz jednostkowa jest dobra (wartościowa), o ile realizuje właściwą sobie formę. Działanie zaś człowieka jest dobre, o ile realizuje właściwy sobie cel (sens). Dobro jest transcendentną właściwością bytu, ponieważ każda jednostkowa rzecz istnieje, a istniejąc – jest czymś, określoną treścią istniejącą. Z tego powodu każda rzecz jest potencjalnie przedmiotem pożądania. Zaproponowana przez Tomasza realistyczna koncep-

⁴ Zob. I. Dąmbska, *Zarys historii filozofii greckiej*, Lublin 1993, s. 38-41.

⁵ Zob. J. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, tłum. E. J. Zieliński, t. II, Lublin 1996, s. 105-112.

cja dobra wyraża się w przekonaniu, że rzecz nie dlatego jest dobra, bo jest chciana przez wolę, ale dlatego jest chciana, gdyż jest dobra. Dobro jako cecha wszelkiego bytu istnieje realnie poza podmiotem poznania i pożądania. W czasach nowożytnych dominują natomiast świadomościowo-podmiotowe ujęcia wartości. Powstała koncepcja umysłu, który sam z siebie wyprowadza kryteria wartościowania rzeczy. Znowu odżyła mocna opozycja rzeczy i wartości, która na przełomie XIX i XX wieku stała się podstawą do wyodrębnienia osobnej dyscypliny filozoficznej – aksjologii ogólnej.

II. PROBLEMATYKA AKSJOLOGII OGÓLNEJ

Podstawą uznania istnienia wartości, przeciwko argumentacji sceptycznej, jest nasz sposób odnoszenia się do świata. Człowiek nie tylko opisuje (rejestruje) istniejące stany rzeczy, zdarzenia i procesy, ale także dostrzega wokół siebie rzeczy, które ceni bardziej od innych, uznaje za wartościowe bądź traktuje jako pospolite, złe, przykre czy tragiczne. Istnienie wartości jest faktem, choć oczywiście istnieje spór co do ich pozycji bytowej. Istnienie świata wartości domaga się więc bardziej pogłębionej analizy, którą podejmuje filozofia wartości.

Nie sposób w krótkim opracowaniu nawet pobieżnie zaprezentować całość problematyki podejmowanej w ramach aksjologii ogólnej. Dodatkową trudność sprawia fakt istnienia różnych koncepcji aksjologii, które wypracowały własne, często rozbieżne listy problemów. Pozostańmy więc tylko przy ogólnych ustaleniach.

Problematykę wartości podzielić można na ogólną i szczegółową, pierwszorzędną i wtórną. Aksjologia ogólna, określana też jako filozofia wartości zajmuje się problemami związanymi z wszystkimi wartościami, poszukując cech wspólnych oraz prawidłowości rządzących światem wartości. Niekiedy neguje się możliwość uprawiania aksjologii ogólnej ze względu na rozbieżność niektórych grup wartości. Takie stanowisko jednak nie wydaje się słuszne. Dopiero rozporządzenie pewnym ogólnym tłem jest warunkiem szczegółowych rozróżnień. Nie neguje się natomiast możliwości uprawiania różnych aksjologii szczegółowych (etyka, estetyka, prawo). Mogą także być uprawiane różne niefilozoficzne teorie wartości (np. ekonomia, wartości techniczne)⁶.

⁶ Zob. W. S t r ó ż e w s k i, *Filozofia wartości*, „Znak”, 17 (1965), nr 4, s. 399-407.

Jednym z ważniejszych problemów aksjologii ogólnej, na który chcemy zwrócić uwagę, jest pytanie o sposób istnienia wartości. Czy wartości istnieją obiektywnie, niezależnie od umysłu już to jako samodzielne przedmioty, już to jako własności przedmiotów? Czy też wartości istnieją subiektywnie, tzn. jako przedmioty zależne od poznawczej, emocjonalnej czy wolitywnej sfery umysłu ludzkiego?

Zwolennicy obiektywizmu aksjologicznego utrzymują, że przedmioty, ich własności bądź też nadbudowane na nich cechy same w sobie są wartościowe. Uznanie wartości rzeczy zależy od czynników pozapodmiotowych (obiektywnych). Wartości nie są nadawane, ustanawiane przez akty poznawcze, emocjonalne czy wolitywne podmiotu. Wartości są nam dane, my je odkrywamy jako niezależne od nas i jednocześnie zobowiązujące do działania (pociągające). Stanowisko obiektywizmu łączy się, choć nie jest tożsame, z absolutyzmem aksjologicznym. Zwolennicy tego stanowiska utrzymują, że zobowiązanie „płynące” ze strony wartości sprawia, iż są one wezwaniami kategorycznymi, tj. nie zachodzi tu uwarunkowanie czasem, miejscem i okolicznościami. Przedmiot, w którym ufundowana jest wartość, posiada tę wartość niezależnie od zmiany warunków oraz osób znajdujących się w relacji do określonej wartości. Obrońcami absolutyzmu byli: Sokrates, Platon, F. Brentano, M. Scheler, N. Hartmann, G. E. Moore. R. Ingarden⁷.

Aksjologicznemu obiektywizmowi przeciwstawia się stanowisko subiektywizmu. Aksjologicznymi subiektywistami byli starożytni sofisci (Protagoras), a współcześnie m.in. R. B. Perry, J. Dewey i E. Durkheim. Proponenci subiektywizmu głoszą, że wartości są przedmiotom nadawane przez podmiot. Przedmiot staje się wartościowy, ponieważ jest pożądanym czy wzbudza uczucie przyjemności, i w ten sposób podmiot niejako uposaża przedmiot w wartość. Wartość nie jest więc w tym ujęciu zastana, lecz ustanawiana przez operacje czy zachowania podmiotu.

Subiektywizm aksjologiczny łączy się z relatywizmem. Do istoty relatywizmu aksjologicznego należy nadmierne akcentowanie wielości i rozbieżności poszczególnych rodzin wartości, nie zaś ich jedności i wzajemnych związków. Ponadto obrońcy relatywizmu uzależniają wartość od okoliczności i tego, kto jest aktualnie w relacji do wartości. Relatywizm może powoływać się na różne racje uzasadniające względnie istnienie wartości: racje historyczne (różne epoki), społeczne (różne środowiska, grupy i warstwy),

⁷ Por. W. T a t a r k i w i c z, *Uczciwość i dobroć*, „Znak”, 17 (1965), nr 4, s. 414-415.

kulturowe, moralne, religijne. A może także przybierać różne formy i stopnie negowania kryteriów wiedzy pewnej na temat wartości (sceptycyzm i nihilizm wartości). Nihilizm wartości nie wydaje się stanowiskiem spójnym, ponieważ by negować istnienie wartości, trzeba dokonać negatywnej oceny, taka zaś suponuje wartościowanie. Powszechnie za nihilistę uznaje się w filozofii np. F. Nietzschego, albowiem głosił on przewartościowanie wszystkich wartości. Tymczasem Nietzsche czynił to w imię wskazania na inne, bardziej istotne, jego zdaniem, wartości naturalistyczne.

Podsumowując uwagi dotyczące sposobu istnienia wartości, można dodać, że właśnie określenie pozycji bytowej wartości w sposób zasadniczy rzutuje na przyjmowane w filozofii definicje wartości, uznawane typy wartości, hierarchię wartości, a nawet rozumienie sposobu poznania (dania) wartości. Wyraźnie widać, że u podstaw toczonych w ramach filozofii wartości sporów kryją się bardziej podstawowe rozstrzygnięcia natury ontologicznej i epistemologicznej. Skoro zaś sama filozofia wartości nie dysponuje jednolitą teorią wartości, trudno będzie liczyć na zadawalające wyniki dyskusji na temat wartości prawa i aksjologicznych uwarunkowań prawa. Samo powoływanie się prawników na aksjologię niczego jeszcze nie rozwiązuje i nie zwalnia z dalszego myślenia.

III. AKSJOLOGIA OGÓLNA A PROBLEMATYKA AKSJOLOGII SZCZEGÓŁOWYCH

Systematyczne i czysto teoretyczne badanie wartości jest przede wszystkim zadaniem refleksji filozoficznej. Filozofia wartości jest dyscypliną badającą problemy dotyczące wszystkich wartości: ich cechy wspólne (istota i sposób istnienia), dające się wyróżnić typy wartości, hierarchię i rolę wartości w życiu człowieka. Istnieje więc pewna ogólnoteoretyczna płaszczyzna rozważań. Co więcej, istnieją także problemy, które można zasadnie postawić jedynie na gruncie rozważań filozoficznych. Problematyka aksjologii ogólnej odwołuje się do najważniejszych działów filozofii, takich jak ontologia, metafizyka, epistemologia.

Sferą wartości interesują się także różne aksjologie szczegółowe. Ekonomia zainteresowana jest wartością efektywności produkcji. Prakseologia bada metody dobrej roboty. Metodologia nauk pyta o metody zdobywania obiektywnej wiedzy, a szczególną wartość zdaje się przypisywać naukom przyrodniczym (stanowisko naturalizmu). Ponadto utrwaliło się np. w logice mówie-

nie o prawdzie i fałszu jako wartościach logicznych. W etyce mówi się o wartości postępowania moralnego. W teorii poznania zaś przyjęło się mówić o prawdzie jako wartości poznania⁸.

Istnieje obustronna relacja między aksjologią ogólną a aksjologiami szczegółowymi. Różne aksjologie szczegółowe są historycznie wcześniejsze względem wyodrębnionej na przełomie XIX i XX wieku teorii wartości. Najwcześniej, już w starożytności, powstała i uformowała się w ramach filozofii refleksja nad moralną wartością postępowania (ἠθoς) oraz możliwością dojścia do poznania posiadającego wartość wiedzy pewnej (ἐπιστήμη). Estetyka pojawiła się dopiero w czasach nowożytnych.

Jakkolwiek same aksjologie szczegółowe są historycznie wcześniejsze względem aksjologii ogólnej, to w płaszczyźnie ogólnobadawczej ta ostatnia jest uprzednia w stosunku do różnych aksjologii szczegółowych. Aksjologia ogólna czerpała wprost i nadal korzysta ze szczegółowych rozważań nad wartościami. Natomiast aksjologie szczegółowe domagają się wstępnych rozważań, sponując odwołanie się do rozstrzygnięć wcześniejszych, ze względu na istniejące założenia filozoficzne. Rozważania szczegółowe poszukują także pewnego uogólnienia wyników badań. Sam termin „wartość” jest na tyle wieloznaczny, nieostry i używany w tylu różnych kontekstach, że domaga się pewnego ogólniejszego określenia. Także klasyfikacja wartości i próba ustalenia ich hierarchii jest możliwa dopiero wówczas, gdy uwzględnimy cały zakres wartości, ich wzajemne relacje i związki (wpływy, zależności). Istnieje więc obustronna zależność aksjologii ogólnej i aksjologii szczegółowej.

W ostatnim czasie zagadnienie wartości podejmowane jest także w naukach prawnych. Aksjologia prawa nie stanowi jednak wyodrębnionej dyscypliny badawczej. Kryteria formalnej wartości (jakości) prawa omawia się w ramach zagadnień teorii prawa. Problem zaś celu prawa, idei prawa, sprawiedliwości czy prawa słusznego rozważa się na gruncie filozofii prawa. Wyraźnie widać, że postawienie pytania o kryteria wartości prawa nie wyczerpuje przedmiotu badania. Wydaje się także, iż często miesza się pytanie o kryteria wartości prawa z pytaniem o wartość prawa w ogóle czy ściślej: o naturę wartości prawa. Zasadniczy problem aksjologii prawa należy ująć w pytaniu: czym jest wartość prawa? Pytanie to wiąże się z szeregiem innych pytań, zwłaszcza pytań metaprzmiotowych. Powstaje osobne pytanie: z jakiego punktu widzenia oceniać wartość prawa? Problematyka wartości prawa ma

⁸ Zob. S t r ó ż e w s k i, *Filozofia wartości*, s. 405.

swój własny status metodologiczny, związany ze specyfiką sposobu i metod myślenia w filozofii.

Przyjmuje się, że pytanie o wartość prawa i jego aksjologiczne podstawy powróciło w okresie krytyki pozytywizmu prawniczego. Warto jednak przypomnieć, że pozytywizm w nauce poddano krytyce znacznie wcześniej. Krytyka pozytywizmu prawniczego jako pewnego sposobu myślenia o prawie i rozumienia prawa może być postrzegana w tym kontekście jako reperkusje wcześniejszej krytyki podstawowych założeń tej doktryny w nauce. Dziś należy raczej mówić o postpozytywistycznym modelu nauki, a także o postmodernistycznych czy pragmatycznych ujęciach nauki, co proponują np. pragmatyzujący filozofowie amerykańscy, np. R. Berstein i R. Rorty⁹. Krytyka pozytywizmu prawniczego nie musi też być wcale wiązana z tragicznymi doświadczeniami totalitaryzmów XX wieku. Krytyka ta raczej dobrze się mieści w antyfundamentalistycznym klimacie współczesnej kultury zachodniej, która poszukuje nowych sposobów rozumienia świata.

IV. WARTOŚĆ PRAWA AUTONOMICZNA I INSTRUMENTALNA

Istnieje pewne intuicyjne przekonanie, że prawo powinno spełniać określone kryteria jakości (wartości). Potocznie mówi się, że prawo (cały system bądź poszczególne unormowania) jest dobre lub złe. Natomiast wśród teoretyków prawa nie ma zgody ani co do określonego katalogu kryteriów wartości prawa, ani co do odpowiedzi na pytanie o naturę (istotę) wartości prawa.

W literaturze polskiej przyjęło się rozróżnienie na formalne i materialne kryteria wartości (jakości) prawa¹⁰. Można też mówić o wartości prawa autonomicznej i wartości prawa instrumentalnej¹¹. Rozróżnienie ostatnie wiązać należy z aparaturą pojęciową aksjologii ogólnej oraz przyjmowaną przez niektórych autorów funkcjonalną perspektywą analizy normy prawnej. Nie jest to rozróżnienie nowe i ma również swoje miejsce w literaturze przedmiotu. Już Arystoteles, dokonując klasyfikacji wartości (dobra), odróżnił

⁹ Zob. R. R o r t y, *Przygodność, ironia, solidarność*, Warszawa 1996, s. 11-15.

¹⁰ A. Ł o p a t k a, *Kryteria jakości prawa*, [w:] A. W a s i l k o w s k i (red.), *Jakość prawa*, Warszawa 1996, s. 27-42.

¹¹ Zob. A. K o z a k (red.), *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Instrumentalizacja prawa*, Wrocław 2000; W. G r o m s k i, *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Autonomia prawa*, Wrocław 2001.

wartość środków od wartości celów. Także J. Raz w pracy *Autorytet prawa* analizuje „wartość wewnętrzną” prawa ze względu na różne społeczne funkcje prawa¹². Perspektywę funkcjonalnej analizy relacji norm prawnych do społecznego porządku wartości proponuje również A. Kość¹³.

Zaletą przyjmowania funkcjonalnej perspektywy analizy jest dobre wyjaśnienie przejścia od wartości do norm prawnych. Po jednej stronie występują środki (sposoby, metody, normy) działania. Po drugiej stronie istnieją cele (wartości, standardy życia, wzorce) uznane przez społeczeństwo. Struktura działania prawa stanowi więc dwuskładnikowy kompleks środków i celów. Ujęcie to ma charakter integralny, a pojmowanie wartości jako celu działania prawa ma duży walor eksplanacyjny. Siła eksplanacyjna analizy funkcjonalnej ujawnia się, gdy zestawimy ten sposób analizy z filozofią wartości M. Schelera. Scheler, określając swoją koncepcję *materiale Wertethik*, tak mocno uwydatnił „materię” wartości i sam moment emocjonalnego przeżywania wartości, że przesłonił prawie całkowicie jej normatywny (powinnościowy) charakter. Koncepcja Schelera nie wyjaśnia przejścia od wartości do normy.

Ujęcie funkcjonalne budzić może jednak pewne zastrzeżenia¹⁴. Arystoteles uznał bowiem wartość celu za wyższą niż wartość środka. Powstaje pytanie: czy ujęcie Arystotelesa jest trafne? Interesującą uwagę na temat pozycji bytowej wartości instrumentalnych, inaczej niż jest to u Arystotelesa, odnajdujemy w uwagach H. Poincarégo na temat wartości nauki. Twierdzi on, przeciwstawiając się tendencji pragmatystów, że wartość nauki nie jest wyłącznie instrumentalna. Nauka ma także wartość autonomiczną, tak jak każde dzieło ludzkie¹⁵. Choć uwaga H. Poincarégo dotyczy nauki, to w sensie ogólnoaksjologicznym odnieść można ją także do wartości prawa jako środka działania. Ze względu na integralność dwuskładnikowej struktury działania prawa nie należy przypisywać prawu tylko wartości instrumentalnej i wtórnej w stosunku do pozaprawnego świata wartości.

Funkcjonalna perspektywa analizy normy prawnej pozwala na podwójne ujęcie wartości prawa. Z jednej strony, ze względu na świat wartości, znajdujący się poza systemem norm prawnych, możemy mówić o wartości instru-

¹² Zob. J. R a z, *Autorytet prawa*, Warszawa 2000, s. 163-229.

¹³ Zob. A. K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, wyd. 2, Lublin 2001, s. 205-208.

¹⁴ Por. K. W o j t y ł a, *Wykłady lubelskie – człowiek i moralność*, Lublin 1986, s. 288-289.

¹⁵ Por. I. D ą m b s k a, *Kilka uwag w sprawie wartości poznawczych*, „Znak”, 17 (1965), nr 4, s. 440.

mentalnej prawa. Prawo występuje tu jako wartość relacyjna, uwarunkowana innymi „rodzinami” wartości (moralność, religia, ekonomia, technika). Prawo jest realizatorem wartości, kształtuje byt wartości społecznie uznawanych. Z drugiej strony prawo, ze względu na własne istnienie jako pewien zespół środków, posiada wartość wsobną (autonomiczną). W tym przypadku prawo występuje jako własność nierelacyjna, wartość sama w sobie. Wartość ta uwidacznia się już w specyficznym języku i pojęciach prawnych, istnieniu prawa jako spójnego systemu norm, a ostatecznie przejawia się w istnieniu poszczególnych zawodów prawniczych. Prawo jest systemem normatywnym, mającym własną obsługę zawodową. Prawnicy tworzą własne środowisko oraz kodeksy etyki zawodowej.

Funkcjonalna perspektywa analizy daje zatem rozumienie prawa jako pewnej wartości wsobnej i instrumentalnej zarazem oraz wyjaśnia związek prawa ze światem innych systemów wartości. Perspektywa ta pozwala też na interpretację, która uchyla nadrzędną wartość celu w stosunku do środków i opowiada się za harmonią obu składników.

V. SPÓR O WARTOŚĆ PRAWA

– POZYTYWIZM I AKSJOLOGIZM PRAWNICZY

Problematykę wartości prawa można sprowadzić do sporu między pozytywizmem prawniczym a aksjologizmem prawniczym. Istnieją różne koncepcje i nurty obu stanowisk, dlatego proponowane zestawienie ma charakter uproszczony i modelowy. Obrońcy pierwszego stanowiska głoszą m.in., że prawo pozytywne powinno być przestrzegane aż do momentu jego uchylecia bądź zmiany. Z punktu widzenia aksjologii ogólnej zasada ta zawiera ukryte założenie w sprawie sposobu istnienia prawa jako wartości. Prawo traktuje się tu jako wartość samą w sobie. Według pozytywistów prawo jest wartością autoteliczną. Treść normy prawnej nie może być ostatecznie ograniczona zewnętrznymi uwarunkowaniami. Pozytywista jest oczywiście świadom faktu, że prawo odnosi się do rzeczywistości pozaprawnej i jest względnie autonomiczne. Przyjmuje jednak, że kryterium uznania czegoś za normę prawną leży po stronie woli prawodawcy, po stronie tego, „kto stanowi”, a nie tego, „co jest stanowione”. Przedstawiciele pozytywizmu, choć w różnym stopniu, starali się unikać określenia jednego konkretnego celu prawa. Kładli nacisk na porządek prawny i ujmowali go autonomicznie w stosunku do innych dzie-

dzin kultury. Metodologiczne założenia pozytywizmu były skierowane wprost przeciwko problematyce aksjologicznej prawa.

Jeżeli przyjąć funkcjonalną perspektywę analizy normy prawnej, to pozytywizm prawniczy jest stanowiskiem błędnym. Zakłada zbyt jednostronny nacisk na wartość prawa jako środka działania. W literaturze istnieją liczne przykłady regulacji nie liczących się z rzeczywistością. Gorzej jest, jeżeli prawo dotyczy zagadnień o fundamentalnym znaczeniu, np. przepisów konstytucyjnych – wtedy zachodzi możliwość stanowienia prawa w istocie swojej nieludzkiego, „wyzutego” z godziwości, a nawet zbrodniczego. Rozwiązania legislacyjne nie mogą prowadzić do powstawania sytuacji absurdalnych bądź sprzecznych z powszechnie uznanymi społecznie wartościami.

Z drugiej strony orędownicy aksjologizmu prawniczego uznają istnienie ścisłego związku między prawem a wartościami oraz przyjmują tezę o nadrzędnej roli wartości w stosunku do systemu norm prawnych. Podobnie jak pozytywizm prawniczy, stanowisko aksjologizmu zawiera ukryte założenie ontologiczne, które głosi, że prawo istnieje jako wartość względna o charakterze instrumentalnym. Prawo w ujęciu aksjologizmu prawniczego służy celom pozaprawnym i musi się tym celom bezwzględnie podporządkować. Skrajnym przykładem instrumentalizacji prawa są poglądy Platona, który za pomocą prawa chce dbać o dobre wychowanie obywateli. Platon rozumiał prawo całkowicie instrumentalnie¹⁶. Kryterium uznania pewnej treści za normę prawną jest nie wola prawodawcy, lecz uznany wcześniej system wartości pozaprawnych. Filozofia Platona może potwierdzać tezę, że aksjologizm prawniczy łatwo łączy się z utopiami politycznymi, wizjami idealnego ładu społecznego i wizjami doskonałego człowieka. W skrajnym przypadku aksjologizm zmusza prawo do podporządkowania się określonej wizji świata i człowieka.

Również w tym przypadku ocena w aspekcie analizy funkcjonalnej wypada negatywnie. Postawienie nadmiernego akcentu na rolę wartości prowadzi do zdeintegrowania całości struktury działania prawa. Struktura ta nie funkcjonuje jako oderwane od siebie elementy, lecz stanowi jeden kompleks. Aksjologizm w skrajnym ujęciu może być nawoływaniem do omijania prawa i nieposłuszeństwa prawu. Owszem, postawa oportunistyczna wobec prawa może być niekiedy zbawienna dla istnienia państwa czy losów całego narodu, lecz nie można postawić znaku równości między postępowaniem wbrew prawu

¹⁶ Zob. Z. P u l k a, *Opozycja instrumentalizm – autonomia w perspektywie filozofii prawa*, [w:] W. G r o m s k i, *Autonomia prawa*, Wrocław 2001, s. 169-189.

a wartością postępowania. Takie ujęcia osłabia wewnętrzny autorytet prawa i samo obraca się przeciwko uznanemu społecznie systemowi wartości.

Zakładając na użytek naszych rozważań pewne uproszczenia, możemy powiedzieć, że zarówno pozytywizm prawniczy, jak i aksjologizm prawniczy zdają się ukazywać tylko jedną stronę wartości systemu norm prawnych. Oderwanie poszczególnych składników struktury działania prawa prowadzi do zagubienia ujęcia integralnego. Całość struktury działania prawa nadaje jednocześnie sens swoim składnikom. Prawo nie może być oderwane od wartości, a te ostatnie nie mogą być oderwane od środków realizacji i ochrony.

ZAKOŃCZENIE

Przedmiotem niniejszego opracowania był zarys problematyki aksjologii prawa. W najnowszej teorii i filozofii prawa, ale nie tylko, zauważyć można duże zainteresowanie problemem jakości (wartości) prawa oraz problemem relacji systemu norm prawnych do pozaprawnych aksjologicznych uwarunkowań tego systemu. Autor tekstu przedstawił najpierw dzieje aksjologii, zebrał jej problematykę i pokazał związek z aksjologiami szczegółowymi, zwłaszcza z aksjologią prawa. Zasadnicze problemy aksjologii prawa sprowadzić można do następujących pytań: Czym jest wartość prawa i jakie są kryteria tej wartości? Z jakiego punktu widzenia analizować wartość prawa? Jaki jest sposób istnienia prawa jako wartości? W dużym uproszczeniu można przyjąć, że różne odpowiedzi na postawione pytania dadzą się zredukować do sporu między pozytywizmem prawniczym a aksjologizmem prawniczym. Jeżeli przyjmą funkcjonalną perspektywę analizy wartości prawa i określić prawo jako system aksjo-normatywny, to zarówno pozytywizm prawniczy, jak i aksjologizm dezintegrują dwuskładnikową strukturę działania prawa.

BIBLIOGRAFIA

- B r e n t a n o F.: Psychologia z empirycznego punktu, tłum. W. Galewicz, Warszawa 1999.
- B r o n k A.: Zrozumieć świat współczesny, Lublin 1998, s. 184-185.
- D ą m b s k a I.: Kilka uwag w sprawie wartości poznawczych, „Znak”, 17 (1965), nr 4, s. 440.

- Zarys historii filozofii greckiej, Lublin 1993.
- G r o m s k i W.: Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Autonomia prawa, Wrocław 2001.
- K o ś ć A.: Podstawy filozofii prawa, wyd. 2, Lublin 2001.
- K o z a k A. (red.), Z zagadnień teorii i filozofii prawa. Instrumentalizacja prawa, Wrocław 2000.
- Ł o p a t k a A.: Kryteria jakości prawa, [w:] A. W a s i l k o w s k i (red.), Jakość prawa, Warszawa 1996, s. 27-42.
- P u l k a Z.: Opozycja instrumentalizm – autonomia w perspektywie filozofii prawa, [w:] W. G r o m s k i, Autonomia prawa, Wrocław 2001, s. 169-189.
- R a z J.: Autorytet prawa, Warszawa 2000, s. 163-229.
- R e a l e J.: Historia filozofii starożytnej, tłum. E. J. Zieliński, t. II, Lublin 1996, s. 105-112.
- R o r t y R.: Przygodność, ironia, solidarność, Warszawa 1996.
- S t r ó ż e w s k i W.: Filozofia wartości, „Znak”, 17 (1965), nr 4, s. 399-407.
- T a t a r k i w i c z W.: Uczciwość i dobroć, „Znak”, 17 (1965), nr 4, s. 414-415.
- W o j t y ł a K.: Wykłady lubelskie – człowiek i moralność, Lublin 1986.
- Z i r k - S a d o w s k i M.: Wprowadzenie do filozofii prawa, Zakamycze 2000.

AXIOLOGICAL PROBLEMS OF LAW

S u m m a r y

The article outlines the problem of axiology of law. First the author presents the history of general axiology, its issues and shows its connection with particular branches of axiology, and especially with axiology of law. Basic problems of axiology of law may be reduced to the following questions: What is the value of law and what are the criteria of this value? From what point of view should the value of law be analyzed? In what way does law as a value exist? Speaking in very simple terms, different answers to the questions asked here may be reduced to the dispute between legal positivism and legal axiologism.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: filozofia wartości, filozofia prawa, aksjologia prawa, pozytywizm prawniczy.

Key words: philosophy of values, philosophy of law, axiology of law, legal positivism.